

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW
GŁOGOWA

Encyklopedia

Ziemi



Głogowskiej

Zeszyt 31

TMG

Głogów 1995

Komitety redakcyjne:

Antoni Bok,

Janusz Chutkowski (redaktor naczelny),

Jerzy Dymytryszyn (sekretarz redakcji),

Zenon Hendel,

Jerzy Sadowski.

Konsultaci:

Henryk Ciejką – kartografia

Sławomir Krawczyk – architektura

Robert Górniak – historia Kościoła

Autorzy haseł zamieszczonych

w zeszycie 31:

Antoni Bok

Janusz Chutkowski

Marek Robert Górniak

Jerzy Herman

Jerzy Jankowski

Andrzej Kurzak

Artur Pacyga

Ebook na podstawie oryginalnego wydania broszurowego wykonał:

Albin Tomalak

mailto: albin.tomalak@neostrada.pl

Benkowitz Karol Fryderyk

Karol Fryderyk Benkowitz - publicysta, satyryk i powieściopisarz niemieckiego Oświecenia urodził się w 1764 r. w Uelzen koło Hannoveru. Studiował teologię, między innymi na Uniwersytecie Krakowskim. W 1796 r. przeniósł się do Wrocławia, gdzie pracował jako nauczyciel domowy. Tam też drukował swoje pierwsze utwory w czasopiśmie „Torso”, wydawanym przez Karola Bacha. We Wrocławiu mieszkał krótko i po roku przeniósł się do Głogowa, gdzie mieszkał aż do swojej śmierci. Tutaj też powstały jego najlepsze utwory literackie.

W 1798 r. Benkowitz wydał w Lipsku powieść satyryczną zatytułowaną „Empindsame Reise der Prinzessin Annas nach Gross Glogau”, w której zawarł ostrą krytykę monarchistycznego systemu władzy oraz spaczonych obyczajów i podwójnej moralności. Bohaterką powieści uczynił Annę von Lichtenau, metresę Wilhelma II, która po śmierci króla została wygnana do Głogowa i założyła tam słynny salon literacki.

W 1801 r. Benkowitz opuścił na krótko Głogów, wyjeżdżając ze względów zdrowotnych do Włoch. Zatrzymał się tam między innymi w Neapolu i Sorrento. Swoje wrażenia z podróży opisał w trzyczęściowym sprawozdaniu zatytułowanym „Reise von Glogau nach Sorent”. Wydał je w Berlinie na przełomie 1803/1804 r. Wcześniej, w 1801 r. ukazała się drukiem jego powieść, pisana pod wyraźnym wpływem „Zbójców” Schillera - „Natalis oder die Schreckensszene auf dem St. Gotthard”. Przedstawiał w niej dzieje człowieka, który na skutek niesprzyjających okoliczności życiowych został bandytą i pomimo odbytej pokuty, nie potrafił odnaleźć dla siebie miejsca w społeczeństwie. Benkowitz był także autorem dramatu „Die Jubelfeier der Holle oder Faust der jüngere”, w którym bohater poddany był presji społecznej spychającej go ku nieprawości.

We wszystkich swoich utworach pisarz domagał się społecznej sprawiedliwości i równości wobec prawa. Deklarował wyraźną sympatię dla rewolucji francuskiej, chociaż dyktatura jakobinów napawała go śmiertelnym strachem. Robespierre nazywał nawet pomocnikiem szatana. Pod koniec życia Benkowitz porzucił radykalne hasła oświeceniowe i skłaniać się począł ku utopijnej koncepcji idealnego monarchy - reformatora, którego upatrywał w Napoleonie. Z. tego okresu pochodzi „Geschichte des Angriffs, der Blokierung und Uebergabe von Glogau”, która ukazała się na krótko przed jego śmiercią.

Śmierć Benkowitza nie została nigdy wyjaśniona do końca, ponieważ 19 maja 1807 r. zabił się wypadając z okna swojego głogowskiego mieszkania. Do dziś nie wiadomo czy było to zabójstwo czy też samobójstwo. (Jerzy Jankowski)

Literatura: W. Dłogoborski, J. Gierowski, K. Maleczyński, Dzieje Wrocławia do 1807 roku, Wrocław 1958; M. Urbanowicz, Oświecenie w literaturze niemieckiej na Śląsku, Wrocław 1965; A. Sroka, M. Urbanowicz, Literatura niemiecka na Śląsku w drugiej połowie XVIII w. (maszynopis powielany Zakładu Historii Śląska PAU we Wrocławiu); Glogau im Wandel der Zeiten, Würzburg 1993.

Bractwa religijne (3)

Większość stowarzyszeń o charakterze dewocyjnym powstało w czasach nowożytnych, a zwłaszcza w XVII i XVIII w.. Do nich należały stowarzyszenia ku czci Tajemnic Pańskich (np. Najświętszego Sakramentu w Głogowie, Konania Pana Jezusa w Koźuchowie). Innymi były jeszcze bractwa różańcowe znane już w XV wieku (Wrocław 1481, Brzeg 1489). Załącznikiem „instytutów świeckich” dla niewiast były domy opieki przeznaczone wyłącznie dla kobiet i dziewcząt będących bez środków do życia i możliwości zarobku. Najczęściej były to fundacje miejskie, szlacheckie lub duchowne. Niekiedy stowarzyszenia te wywodziły się od beginek (Wrocław, Głogów). Życie wewnętrzne „instytutu” oparte było na statutach zatwierdzonych przez biskupa – ordynariusza. Podstawy instytutu były świeckie. Zarząd wewnętrzny sprawiała „matka starsza” lub „gospodyni” wybierana na jeden rok. Wybór zatwierdzała rada miejska. Oprócz obowiązków religijnych członkinie zobowiązane były do pomocy w klasztorze lub w szpitalu. Rekrutacja członkiń dotyczyła wyłącznie dwóch warstw społecznych - szlachty i mieszczaństwa. Najwięcej powstało ich w XVI wieku, głównie w większych miastach takich jak: Poznań (4), Wrocław (w latach 1373-1500 około 60), Głogów (1), Nysa (2).

Wśród stowarzyszeń o charakterze ascetyczno-pokutniczym należy wymienić ruch kobiecy powstały w 1117 r., z którego wywodziły się tzw. beginki. Nie był to zakon lecz stowarzyszenie, zbliżone charakterem do bractwa. Członkinie (feminae religiosae) pochodziły najczęściej z uboższych warstw społecznych. Prowadziły one wspólne życie bez ślubów zakonnych. Na Śląsku najstarsze ich domy powstały w Świdnicy i Legnicy.

Osobną grupę stanowiły bractwa kurkowe realizujące

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

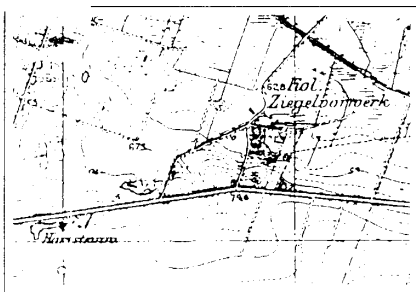
idee obrony słabych i uciśnionych. Oprócz wypełniania określonych zadań w dziedzinie obronności, brały one także czynny udział w życiu religijnym miast. Chociaż trudno ustalić ich dokładną liczbę wiadomo że zdobyły sobie znaczną popularność (Głogów, Kozuchów, Nowa Sól). (Marek Robert Górniak)

Nazwa bractwa	Miejscowość	Okres działania	Charakter
Konania Pana Jezusa	Kozuchów	- 1810	Pod wezwaniem Chrystusa
Najświętszego Sakramentu	Głogów	XVII w. - 1810	Pod wezwaniem Chrystusa
Maryjne dla prostych ludzi	Głogów	- 1750	Maryjne
Zwiastow. NMP	Głogów	XIV w.; 1642-1818	maryjne
Nawiedzenia NMP	Kozuchów	-	maryjne
Różańca św.	Szymocin	1515 -1672 - 1810	różańcowe
Różańca św.	Głogów	- 1810	różańcowe
Szkaplerza św.	Głogów	- 1810	szkaplerzne
Szkaplerza św.	Kozuchów	- 1810	szkaplerzne
Św. Józefa	Głogów	- 1810	pod wezwaniem świętych
Św. Jana Nepomucena	Głogów	- 1810	pod wezwaniem świętych
Dobrej Śmierci	Głogów	1662 – 1810	eschatologiczne
Bractwa kurkowe	Głogów Kozuchów Nowa Sól	1511, 1556 – 1586 – 1648 (?) 1711	

Literatura: W. Bochnak, Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI w. do 1810 r., Wrocław 1983; J. Flaga, Rezultaty działalności duszpasterskiej jezuitów w latach 1767-1770. Folia Societatis Scientiarum Lublensis – 28, Lublin 1986; B. Kumor, Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym. Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce, Lublin 1969; W. Urban, Wykaz regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu cz. 2. Studia Teologiczne – Historyczne Śląska Opolskiego T. 3:1973, s. 273-372; dokument spisany 24 maja 1462 r. potwierdza istnienie w Głogowie fundacji bractwa Mariackiego kolegiaty głogowskiej.

Ceglówka gmina Sława

Miejscowość o charakterze rolniczej kolonii – folwarku. Położona około 1 km na wschód od Sławy, po lewej stronie drogi prowadzącej do Przybyszowa. Niemiecka nazwa Ziegelvorwerk



(również Kolonia Ziegelvorwerk), po ostatniej wojnie zmieniona została na Cegielnia a następnie na dzisiejszą Ceglówka. Obecnie jest przysiółkiem Przybyszowa w gminie Sława (podlega sołtysowi tej wsi), liczącym 30 mieszkańców (stan na VII.1995 r.).

Folwark był częścią hrabiowskiego majątku ziemskiego Sława - Przybyszów, administrowanego przez zarządcę w Przybyszowie. Kolonia składała się z: 8 chłopskich gospodarstw, karczmy, cegielni oraz owczarni. Powyższe gospodarstwa powstały w wyniku nadania przez hrabiego po około 1,5 ha ziemi chłopom, zamieszkującym tę osadę. Rodziny chłopskie pracowały w większości w części przybyszowskiego majątku. Pozostali zatrudnieni byli w cegielniach. Glinę do produkcji cegły wydobywano w sąsiedztwie zakładów. Stara cegielnia, będąca w pobliżu zabudowy owczarni i zagród, istniała jeszcze w XIX wieku, następnie została doszczętnie rozebrana. Druga, funkcjonująca do początku lat czterdziestych XX wieku, znajdowała się bliżej Sławy, po drugiej stronie drogi (Hartstein - Werk). W starej wypalano cegłę czerwoną, w drugiej - białą. W obrębie folwarku hodowano duże pogłowie owiec, które wypasano na pobliskich pastwiskach. Aby utrzymać czystość runa, myto je w stawie położonym w

pobliżu zagród. Dużym powodzeniem wśród pracowników majątku cieszyła się karczma, którą licznie odwiedzali w każdy poniedziałek sławscy tkacze. W wyniku pożaru na początku XX wieku, karczma legła w zgliszczach.

Z Ceglówki do Przybyszowa, oprócz drogi głównej (wyłożonej kiedyś kamieniami polnymi), wiodą dwie prawie równoległe drogi polne. Główną drogą dojeżdża się do początku Przybyszowa (Pd), drugą - do części środkowej, trzecią na koniec wsi (Pn) do majątku - dworu.

W połowie 1962 r., kolonię zelektryfikowano. Do dzisiejszych czasów zachowała się jedynie zabudowa ośmiu gospodarstw rolnych. (Artur Pacyga)

Źródła: Wywiady przeprowadzone przez autora z A. Adamczykiem (mieszkaniec Ceglówka od 1908 r.) i B. Nowakowskim; mapy okolic Sławy z 1940 i 1946 r.; Informacje Wydziału Meldunkowego UMiG w Sławie.

Kolej w Głogowie

Trudno dziś sobie wyobrazić, jak potężną barierę dla rozwoju przemysłu stanowił transport konny. Niebrukowane błotniste drogi, nieprzejezdne przez część roku, hamowały produkcję zakładów, które nie mogły korzystać z dobrodziejstwa transportu wodnego.

Pierwszy na Dolnym Śląsku parowóz noszący nazwę „Silesia” odbył swą próbną jazdę z Wrocławia do Oławy 1 maja 1842 r. W kilka miesięcy później otwarto linię Wrocław - Świebodzice a w dwa dni później (18.X.1844 r.) czynna już była linia Wrocław - Legnica.

Inicjatorem budowy kolei w Głogowie był zasłużony dla miasta miejscowy lekarz dr Gustaw Bail. Świadom korzyści jakie przyniesie miastu połączenie kolejowe dr Bail już we wrześniu 1843 r. utworzył spółkę akcyjną pod nazwą Głogowskie Towarzystwo Kolejowe. Celem spółki była budowa połączenia z linią kolejową Wrocław - Berlin. Pomimo ogromnych trudności ze zgromadzeniem kapitałów, uzyskaniem zezwoleń i wykupem gruntów inwestycję zrealizowano w podziwianym tempie.

Roboty rozpoczęto jesienią 1844 r.. Znaczna część trasy została zaprojektowana wzdłuż, wododziałów co nie tylko ograniczyło zakres kosztownych robót ziemnych ale także ilość niezbędnych mostów i przepustów. Tor budowano ze stalowych szyn systemu Stephensona mocowanych do drewnianych podkładów. Jedna szyna mierzyła 4,57 m i ważyła 107 kg. Spadki podłużne toru nie przekraczały 5 promille a promienie łuków nie były mniejsze niż 850 m. W celu zapewnienia bezpieczeństwa ruchu linię wyposażono w urządzenia sygnalizacyjne w postaci semaforów, kolorowych świateł i flag a na skrzyżowaniach toru z drogami ustawiono szlabany. Równolegle z torami budowano mosty, budynki stacyjne i zaplecze techniczne.

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

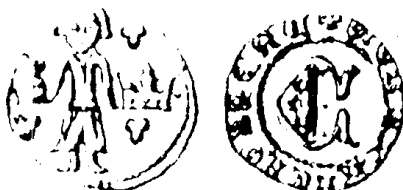
W dwa lata po rozpoczęciu robót, 1 października 1846 r. pierwszy pociąg przemierzył 71-kilometrowy szlak z Głogowa do Żagania. W 1858 r została otwarta linia do Leszna a w 1871 r Głogów uzyskał połączenie z Legnicą i Zieloną Górą. Początkowo mały ruch pasażerski nie przynosił Towarzystwu dochodów. Wraz z ożywieniem przewozów kurs akcji Towarzystwa poszedł w górę, mimo że część zysk w była przeznaczona na rozbudowę linii. Pierwszy głogowski dworzec kolejowy usytuowany był za miastem nieopodal dziś istniejącego. (Jerzy Herman)

Literatura: J. Chutkowski, Dzieje Głogowa od czasów najdawniejszych do roku 1950, Legnica 1989; J. Wosch, Rozwój komunikacji na Śląsku w latach 1842-1880, Wrocław 1976.

Kwartniki głogowskie 1290-1342 (?)

Kwartnik (denarius quartensis) - srebrna moneta typu groszowego o wartości $\frac{1}{4}$ (kwarty) skojca.

W XIV w. w księstwie Głogowskim i na całym Śląsku jednostką wagową i obrachunkową była grzywna polska (marca polonica ponderis cracoviensis) o wadze 197,98 grama. Rachunkowo dzieliła się na 4 wiarunki lub 24 skojce. Z jednej grzywny bito 96 kwartników o wartości pół grosza. Istnieją przypuszczenia, że w księstwie głogowskim funkcjonowała grzywna głogowska. Brak jednak danych źródłowych o jej wielkości. Przyjmuje się, że wagowo odpowiadała ona grzywnie polskiej. Dawniejsi badacze niemieccy wiązali system pieniężny Śląska z grzywną kolońską.



Wprowadzenia kwartników do obiegu, po raz pierwszy na ziemiach polskich, dokonał Henryk III, książę głogowski i wielkopolski około 1290 roku. Zaniechano równocześnie bicia bardzo cienkich i małych denarów jednostronnych - brakteatów. Wiązało się to z postępującym rozwojem gospodarczym, wzrostem wymiany towarowej oraz dużymi zasobami srebra na Śląsku.

Na potrzeby Henryka III i jego synów pracowało wiele mennic. W księstwie głogowskim były to: Głogów, Góra, Wołów, Ścinawa, Wińsko, Krosno, Żagań. Szprotawa, Żmigród (?), Trzebnica (?), Oleśnica, Namysłów, Syców. W Wielkopolsce: Poznań, Grodzisk, Wschowa, Kościan, Babimost (?). Istnieją oczywiście wśród specjalistów różne zdania co do niektórych z wymienionych powyżej mennic. Ich duża liczba spowodowała, że wymienia się od 45 do 47 typów kwartników bitych w okresie panowania tych książąt. Waga monet waha się od 1,26 do 2,25 grama, a średnica od 17 do 22 mm. Tak znaczne różnice były wynikiem czynników gospodarczych jak i politycznych. Zwrócić należy uwagę także na stan zachowania monet zwłaszcza, że niektóre z nich reprezentowane są przez jeden lub kilka egzemplarzy. Uniemożliwia to przeprowadzenie odpowied-

nich pomiarów i badań statystycznych.

Wyobrażenia na kwartnikach M. Gumowski podzielił na cztery rodzaje: a) związane z władcą; b) godła kościelne; c) znaki rycerskie; d) znaki symbolizujące miasta. Na awersie najczęściej występuje symbol i napis nawiązujący do władcy np. **hENRICVS DVX GL** (ogoviensis), a na rewersie jest to często symbolika lokalna np. inicjał nazwy Poznania „**P**” z napisem otokowym **DENARIVS**. Spośród licznych typów bardzo interesujący jest kwartnik bity w Krośnie w latach 1290-1309. Na awersie widzimy postać księcia trzymającego w rękach koronę i szyszak. Wiadomym jest, że Henryk III był kandydatem do tronu polskiego co wyrażał odpowiednią tytulaturą na pieczęci majestatycznej, nazywając się „dziedzicem Królestwa Polskiego”.

Wyobrażenie o sile nabywczej ówczesnych monet daje kilka przykładów cen. W 1298 r. w Głogowie zapłacone zostało odszkodowanie za gospodarstwo w wysokości 8 grzywien lanego srebra tj. około 1.600 g. W Górze Śląskiej w 1311 r. kupiono wieś za 300 grzywien szerokich groszy praskich, a buty z cholewami w Krzeszowie za jeden wiardunek srebra czyli 24 kwartniki.

Kwartniki zaprzestano bić około 1342 r. po tym, jak przesądzona została przynależność Śląska do Czech. (Andrzej Kuzak)

Literatura: H. Cywiński, Dziesięć wieków pieniądza polskiego 980-1980, Warszawa 1982; Friedensburg, Die schlesischen Münzen des Mittelalters, Breslau 1931; A. Fudalej, Pieczęcie księstw głogowskiego i żagańskiego, Nowa Sól 1973; M. Gumowski, Moneta na Śląsku do końca XIV w. [w:] Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400, t. III, Kraków 1936, s. 649-691; R. Kiersnowski, Pradzieje grosza, Warszawa 1975; E. Kopicki, Katalog podstawowych typów monet i banknotów Polski oraz ziem historycznie z Polską związanych, T. I, Średniowiecze, cz. 2, Warszawa 1975; S. Suchodolski, Kościan – nieznaną mennicę. [w:] Nummus et historia. Pieniądz Europy średniowiecznej, Warszawa 1985, s. 143-151; J. A. Szwagrzyk, Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w., Wrocław-Warszawa 1990; Z. Żabiński, Systemy pieniężne na ziemiach polskich, Wrocław-Warszawa 1981.

Müller Eduard

Ksiądz Eduard Müller urodził się w Kwielicach 15. XI. 1818 r., jako syn miejscowego sołtysa. W latach 1832-1839 był uczniem głogowskiego gimnazjum katolickiego. Śmierć matki i postępująca ślepota położyły się cieniem na jego wczesnej młodości. W wieku 20 lat nastąpiła jednak trwała poprawa jego wzroku, co wiązało z częstymi wizytami i żarliwymi modłami sanktuarium w Grodowcu. Po zdaniu matury Müller studiował teologię na Uniwersytecie Wrocławskim. W 1843 r. został wyświęcony na kapłana i odbył swoją prymicję w kościele rodzinnym w Kwielicach.



Posługę kapłańską rozpoczął ks. Müller w Lwówku Śląskim. Po roku objął wakujące miejsce nauczyciela religii w gimnazjum żagańskim. W 1852 r. skierowany został do Berlina gdzie powierzono mu stanowisko wikarego misyjnego na obszar Berlina i Brandenburgii. Przez, cztery dziesięciolecia prowadził działalność w stolicy Prus, w Brandenburgii i na Pomorzu. Wędrując zbiera rozproszonych wiernych, zakłada parafie i stowarzyszenia, wynajmuje pomieszczenia do odprawiania nabożeństw, nauki i zgromadzeń wiernych, zakupuje parcele, organizuje budowę kaplic, szkół i ochronek. W Berlinie zakłada szereg towarzystw katolickich, będąc równocześnie pierwszym prezesem założonego przez Adolfa Kolpinga związku czeladników. W 1865 r. nadany mu zostaje tytuł radcy

duchownego, a w 1888 - prezesa generalnego wszystkich stowarzyszeń katolickich w Niemczech. Odgrywał aktywną rolę na różnych polach; był wydawcą periodyków katolickich, współzałożycielem wydawnictwa „Germania”. Gazety „Markische Volkszeitung”, jednym z inicjatorów założenia partii Centrum, a także przez dwadzieścia lat deputowanym do Reichstagu. W tym wszystkim znajdował jednak czas na to aby corocznie odbyć pielgrzymkę do Grodowca.

W 1891 r. Müller powrócił na Śląsk i osiadł w domu sióstr szarytek w Nysie, gdzie zmarł 6 stycznia 1895 r. Pochowany został na cmentarzu św. Jadwigi w Berlinie; w 1920 r. jego doczesne szczątki przeniesiono do wybudowanego dla uczczenia jego pamięci kościoła św. Edwarda, króla Anglii w dzielnicy Neukölln. Imieniem ks. Müllera nazwano jeden z placów w Berlinie.

Według zgodnych relacji współczesnych Eduard Müller odznaczał się głęboką wiarą oraz całkowitym oddaniem bliźnim. Sam żył w spartańskich warunkach, mieszkając przez długie lata w lichej mansardzie.

Osoba Eduarda Müllera, apostoła Berlina, uznawana jest za najważniejszą postać w podjętym w XIX w. dziele odbudowy katolicyzmu w Niemczech. Współcześnie trwają starania o wszczęcie postępowania beatyfikacyjnego Sługi Bożego Eduarda Müllera. (Antoni Bok)

Literatura: Eduard Müller, der priesterliche Volksfreund. Ein Lebensbild von Eduard Kreusch, Berlin 1898; E. Thrasolt, Eduard Müller der Berliner Missionsvikar, Berlin 1953.

Poufny memoriał

„Poufny Memoriał Niemiecki z roku 1937 o położeniu Powiatu Głogowskiego, jest polską nazwą niemieckiego opracowania wydanego w formie broszury zawierającej: 17 stron druku, 4 tabele, 5 map oraz wykresy. Autorami Memoriału byli: Landrat powiatu głogowskiego - Hacker oraz Kierownik Powiatowy - Brückner. Dokument poprzedził Brückner osobnym „Specjalnym pismem okólnym” – niem. „Sonderrundschreiben” z 5 maja 1938 r., wskazując na poufność Memoriału. Memoriał opracowany został w Głogowie w listopadzie 1937 r. i nosi tytuł: „Bevölkerungs - und Wirtschaftslage im Grenzkreis Glogau” - „Stosunki ludnościowe i gospodarcze w przygranicznym powiecie głogowskim”. Zawiera on alarmujący dla Niemców opis sytuacji społeczno - gospodarczej (z jej dokładną analizą) w powiecie głogowskim od początku XX wieku. Podkreślano w nim zjawisko opuszczania przez Niemców wschodnich terenów przygranicznych i przenoszenia się ich do uprzemysłowionych prowincji zachodnich. Wskazywano przy tym że na ich miejscu osiedlali się Polacy. Warto przytoczyć w tym miejscu stwierdzenia zawarte w Memoriale a dotyczące terenu Sławy:

„Już przed wojną terenowi Sławy groziło niebezpieczeństwo stopniowego zalania przez żywioł polski napierający z Poznańskiego... Jeżeli Josef Partsch w swoim znanym dziele o Śląsku z uwagi na stale potęgowanie się żywiołu polskiego pod Sławą pisał w roku 1911, że Ślązacy mają wszelki powód ku temu, by mieć bacznie na oku spokojną ziemię między Obrą i Odrą, to ostrzeżenie to zachowało swą aktualność po dzień dzisiejszy...”

Memoriał nie jest opracowaniem naukowym i został stworzony, jak inne podobne opracowania w sąsiednich powiatach, głównie dla doraźnych celów politycznych, nie mniej jednak jest dokumentem cennym, uzupełniającym naszą wiedzę o

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

wielopłaszczyznowej rywalizacji w strefie przygranicznej między Polakami a Niemcami przed II wojną światową.

Dokument został odnaleziony po wojnie w Publicznej Szkole Powszedniej w Sławie przez jej kierownika Ludwika Stępczaka i przekazany bratu Józefowi, który go opracował i upowszechnił. Memoriał w wersji niemiecko - polskiej został wydany w Poznaniu, w 1959 r. w nakładzie 1000 egzemplarzy. Do jego wydania przyczynili się: prof. Michał Sczaniecki - ówczesny przewodniczący Rady Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Zielonej Górze, Bogdan Gruchman, Adam Królak oraz wspomniany Józef Stępczak. (Artur Pacyga)

Literatura: Poufny Memoriał Niemiecki z roku 1937 o położeniu Powiatu Głogowskiego, Poznań 1959.

Pożary w Głogowie

W ciągu wieków wielokrotnie nękały Głogów wielkie pożary, które obracały w perzynę całe dzielnice miasta. W ciasnocie stłoczonych za murami domostw oddzielonych wąskimi uliczkami ogień zbierał obfite żniwo. Poza kościołami i klasztorami większość budynków stanowiły drewniane, kryte słomą domy, które ogrzewano piecami lub kominkami a oświetlano świecami. Otwartego ognia używano także w warsztatach rzemieślników. Pożar wybuchał najczęściej po zaproszeniu ognia w przeludnionej dzielnicy żydowskiej lub w ciżbie stłoczonych na rynku kramów. Po wielkim pożarze, który w 1291 r. strawił całe niemal miasto zaczęto częściej budować domy z cegły i kryć je dachówką, dopiero jednak gdyw r. 1420 w piątek po święcie Wniebowstąpienia Pana naszego zapalił się i całkowicie spłonął Głogów z wyjątkiem kościoła dominikanów...", 13 maja 1426 r. ukazał się edykt zakazujący krycia budynków słomą. Jeszcze jednak w czasie pożaru, który wybuchł 28 lipca 1615 r. zginęło 20 mieszkańców a ogień strawił 208 domostw.

Miasto broniło się przed ogniem jak mogło. Cechy i właściciele domów mieli obowiązek posiadania sprzętu gaśniczego a na każdym strychu miała stać kadź z wodą. Na kominiarzach spoczywał obowiązek starannego opatrywania kominów zagrożony sankcją 8 dni aresztu o chlebie i wodzie. Nie zezwalano na publiczne zabawy i palenie ognia po godzinie 9 wieczorem a pożaru wyglądano z. wież kościelnych. O pożarze alarmowano mieszkańców biciem w dzwony i wywieszaniem z wieży żółtej chorągwi (a w nocy - światłem). Zamykano bramy miasta i podczas gdy połowa cechowych gasiła ogień wiadrami wody a druga połowa chroniła dobytek pogorzalców przed rabusiami, służbie nie wolno było wychodzić na ulicę. Gaszenie pożaru od pioruna uchodziło za grzech a sól święco-

na na św. Agatę (5.11.) miała chronić od pożaru. Od 1431 r. w gaszeniu pożarów pomocny był miejski wodociąg. Niektóre budowle płonęły wielokrotnie (np. ratusz - 1420, 1433, 1489, 1678). Pompa i sikawka strażacka pojawiły się w Głogowie dopiero w końcu XVIII w. a pierwsza zawodowa straż pożarna została utworzona po wielkim pożarze, który wybuchł w rafinerii cukru 11 sierpnia 1861 r.. W dwa lata później strażacy zaczęli czuwać nad bezpieczeństwem widzów w teatrze miejskim. Wielkie pożary Głogowa wybuchały w latach: 1026, 1291, 1295, 1315, 1420, 1433, 1449, 1517, 1567, 1574, 1588, 1589, 1615, 1631, 1642, 1650, 1678, 1758, 1827 i 1861. (Jerzy Herman)

Literatura: J. Chutkowski, Dzieje Głogowa, Legnica 1989; J. Drabina, Miasta śląskie w średniowieczu, Katowice 1987; R. Kiersnowski, Życie codzienne na Śląsku w wiekach średnich, Warszawa 1977; Z. Wilczewski. Głogów za Piastów i Jagiellonów, Głogów 1987.

Rozruchy i tumulty miejskie

W Głogowie wielokrotnie dochodziło do różnego rodzaju tumultów i rozruchów, które miały podłoże narodowościowe, religijne bądź społeczne. Pierwsze rozruchy na większą skalę; wybuchły w 1332 roku, kiedy to doszło do sporu pomiędzy mieszczanami a miejscową kolegiatą. Zarzewiem sporu stała się niemiecka szkoła, którą miasto, wbrew zakazowi biskupa, chciało utworzyć przy parafialnym kościele św. Mikołaja. Inicjatywa ta naruszyła żywotne interesy szkoły kolegiackiej i dlatego też miejscowe duchowieństwo robiło wszystko, aby nie dopuścić do jej powstania. Broniąc swoich praw, mieszczanie wypędzili duchownych z miasta, za co biskup wrocławski obłożył je interdyktem.

W wieku XV nasiliły się w Głogowie wystąpienia antyżydowskie. W wyniku pogromu w 1401 r. kilkudziesięciu Żydów zostało zabitych, w 1442 roku zniszczono synagogę, a w 1443 roku, pod wpływem szerzących się na Śląsku hasel husyckich, doszło w mieście do burzliwych wystąpień antypatrycjuszowskich.

W wieku XVI docierać poczęły na te tereny idee reformacyjne. W 1529 r. pojawił się w Głogowie przywódca śląskich anabaptystów Klement. Zyskał on duży posłuch wśród biedoty, a mieszczanie głogowscy zwrócili się do zjazdu książąt śląskich z żądaniem, aby ci udzielili anabaptystom posłuchania. Zaniepokojony tym książę Fryderyk legnicki kazał Klementa pochwyć i stracić, egzekucji dokonano w Głogowie.

W 1571 r. mieszkańcy miasta wystąpili czynnie przeciwko radzie miejskiej, obwiniając ją o zaciąganie długów. Zamieszki ciągnęły się przez kilka lat. W 1581 r., katolicy odebrali protestantom podmiejski kościół, co stało się przyczyną wielkiego tumultu, a mieszczanie zajęli zbrojnie kościół parafialny. Powołano specjalną komisję, która doprowadziła

wprawdzie do kompromisu, zezwalając obu wyznaniom na korzystanie z kościoła, ale nie zdołała zakończyć sporu. Załagodził go dopiero list majestatyczny cesarza Macieja z 1609 r.. Rozruchy wybuchły także w 1607 r., kiedy to mieszczenie nie dopuścili do utworzenia w mieście jezuickiego kolegium.

W wieku XVII reakcja katolicka zyskiwać jednak poczęła na sile. W 1628 r. starosta głogowski Jerzy Oppersdorf zażądał oddania w ręce katolików kościoła parafialnego. Kiedy spotkał się ze sprzeciwem, sprowadził trzytysięczny oddział dragonów, który zajął i spacyfikował miasto. Wielu protestantów zmuszonych zostało do porzucenia swojego dobytku i opuszczenia księstwa. Do Głogowa sprowadzili się już bez przeszkód jezuici i założyli swoje kolegium. (Jerzy Jankowski)

Literatura: C. D. Klopsch, Geschichte d. Evangel. Gemeinde z. Gross Glogau, Glogau 1817; W. Raczek, Lobspruch d. Stadt Gross Glogau, Glogau 1856; D. Wolff, Geschichte der Juden in Schlesien, Schlesische Provinzial Blätter, Breslau 1842; J. Krebs, Politische und wirtschaftliche Lage Schlesiens am Ende d. Jahres 1627, Breslau 1893.

Towarzystwo Narodowe

W 1861 r. w Głogowie, zostało założone przez Juliana Ksawerego Łukaszewskiego wśród młodzieży polskiej uczącej się w gimnazjum katolickim w Głogowie koło Towarzystwa Narodowego. Samo Towarzystwo powstało w Poznaniu w dniu 19 lutego 1861 r. jako „tajny związek uczniów polskich wyższych klas gimnazjalnych, którego celem było za pomocą naukowych ćwiczeń, przede wszystkim przez polsko - narodowe i historyczno - społeczne wykształcenie, wychować dojrzałą młodzież moralnie i duchowo na prawdziwych Polaków i przyszłych oswobodzicieli ujarzmionej ojczyzny”.

Głogowskie koło związku nosiło imię Bolesława Chrobrego. Należało do niego kilkunastu uczniów, którzy poza działalnością samokształceniową, szczególnie w zakresie literatury i historii polskiej stawiali sobie również praktyczne zadania, takie jak: przygotowywanie przejść granicznych, niezbędnych do przerzutu broni i ludzi, skrytek kontaktowych. magazynów itp. dla potrzeb planowanego powstania. Wstępujący do związku składali przysięgę następującej treści:

„Ja N. N. przystępując po rozwadze i namyśle do Towarzystwa Narodowego przysięgam wobec tu zgromadzonych członków... nigdy nie zdradzić tajemnicy o istnieniu i czynności Towarzystwa i pracować gorliwie w duchu według przepisów i żądań Towarzystwa. Równocześnie przysięgam nie występować z Towarzystwa przed ukończeniem studiów gimnazjalnych i, póki będę jego członkiem, gorliwie wypełniać obowiązki. Szczególnie przysięgam dokładać wszelkich sił w celu oswobodzenia uciemnionej ojczyzny. Gdybym kiedykolwiek przysięgę tę złamał, ma mnie spotkać zasłużona kara jako człowieka bez czci i religii. A teraz przysięgam na ojczyznę, na odrodzenie mego narodu i na imię Polaka wszystkiego. co w obecności tu zgromadzonych członków w tej chwili zaprzysię-

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

głem, stale i w zupełności przestrzegać."

Na czele koła stał zarząd. Uroczyście obchodzono rocznicę jego założenia, dzień 3 Maja i rocznicę wybuchu powstania listopadowego. Zbierano składki przeznaczone na zakup literatury patriotycznej. Członkowie przybierali sobie konspiracyjne pseudonimy.

W listopadzie 1862 r. policja pruska wykryła związek. Prezesów towarzystwa skazano na miesiąc więzienia - członków na trzy dni aresztu. Wszystkich jednakże relegowano z gimnazjum. Większość z nich wzięła udział w powstaniu styczniowym. Przestało również istnieć głogowskie koło im. Bolesława Chrobrego. (Janusz Chutkowski)

Literatura: J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, Legnica 1991, t. II, s. 41; J. Chutkowski, *W głogowskim gimnazjum*, *Konkrety* nr 17 z 1983 r., s. 12; A. Dalkowski, *Głogowscy gimnazjaliści sprzed stuleci (konspiracyjne ugrupowanie solidaryzujące się z powstaniem styczniowym)*, *Nadodrże* 1966, R. 10 nr 2, s. 5; S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. II 1852-1863, Poznań 1919, s. 88.

Wykaz autorów EZG:

Roman Bochanyś
Antoni Bok
Janusz Chutkowski
Janusz Cieślík
Józef Cwynar
Krzysztof Czapla
Krzysztof Demidziuk
Jerzy Dymytryszyn
Piotr Gierczak
Gustaw Goliński
Marek Robert Górniak
Zenon Hendel
Jerzy Herman
Dariusz Hybel
Jerzy Jankowski
Stanisław Krasnowski
Sławomir Krawczyk
Irena Kubiak
Andrzej Kurzak
Paweł Łachowski
Sylvia Malcher
Andrzej Malinowski
Bogusław Mielcarek
Krzysztof Motyl
Krzysztof Nowak
Artur Pacyga
Antoni Przybysz
Rafał Rokaszewicz
Zbigniew Rybka
Andrzej Sadowski
Jerzy Sadowski
Ryszard Sieledczyk
Magdalena Świderska
Bronisław Umiński
ks. Aleksander Walkowiak
Andrzej Zawicki
Krzysztof Zawicki